



KURIER

Związku Gmin Zagłębia Miedziowego

Gazeta bezpłatna > Nr 9(50)/2015 • 23 września 2015 r.

Brawo ochotnicy!

Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Jednostek OSP zostały zdominowane przez strażaków ochotników z Trzebnici! Wysoki poziom wyszkolenia pozwala nie tylko na zdobywanie nagród, ale przede wszystkim przydaje się w codziennej służbie. *Str.5*

Żelazny Most

Wiemy o tym miejscu coraz więcej, ale czy czujemy się uspokojeni? *Str.7*

Dolny Śląsk – nasze złote dziedzictwo

O poszukiwaczach skarbów, złotym pociągu, tajemniczych budowlach i o tym, jak traktujemy dziedzictwo naszego regionu. *Str.11*

Na wsi żyje się dobrze!

W Nowej Wsi

Lubińskiej odbyło się

Święto Wsi i Sołtysa.

Koncerty zespołów

ludowych, efektowny

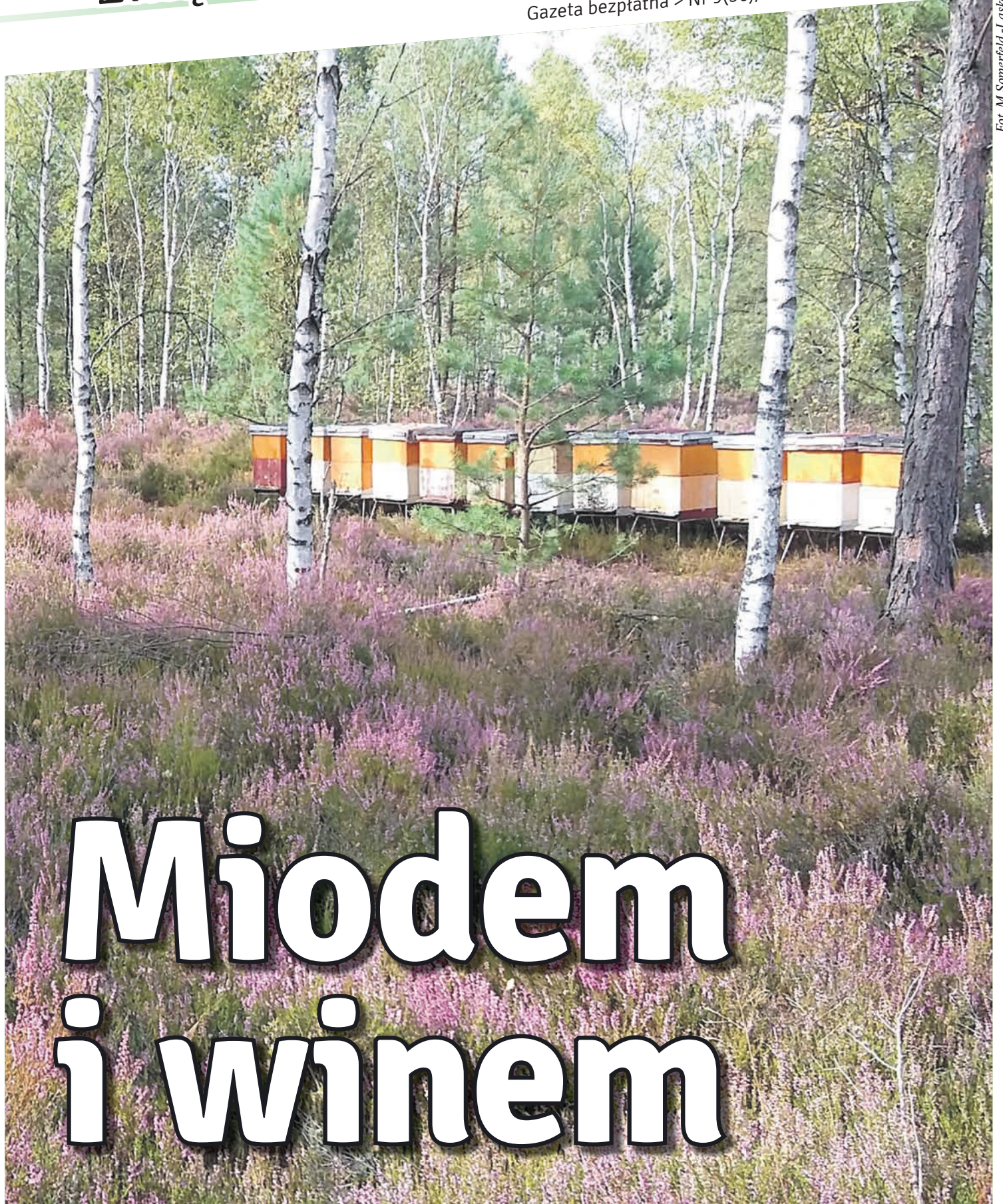
pokaz jazdy konnej,

a także kolorowe pełne

swojskich wyrobów

stoiska!

Str.9



Fot. M. Somerfeldt - Lasko

Miodem i winem

Podczas XVI Święta Miodu i Wina w Przemkowie zaprezentują się pszczelarze, oferując jeden z najszlachetniejszych gatunków miodu.

Miód wrzosowy powstaje dzięki temu, że co roku na Wrzosowisko Przemkowskie – które jest częścią Przemkowskiego Parku Krajobrazowego – przywożone są setki uli. Miejsce to, poza wyjątkowymi walorami estetycznymi, ma też swoją niepowtarzalną historię. Szerzej piszemy o tym na stronach 3 i 16.

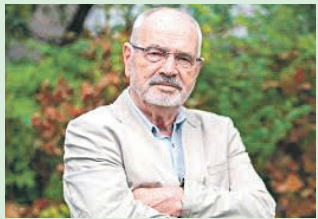
Z prac Sejmiku

• Zarząd Województwa Dolnośląskiego ocenił wnioski, które nadesłano w trakcie naboru do projektu „Dolnośląskie Stokrotki”. Na 49 ofert tylko dwie nie spełniały wymagań formalnych. Przypomnijmy, że projekt stworzono z myślą o tańczących i marzących o tańcu dzieci i młodzieży mieszkających na wsi i w małych miasteczkach naszego województwa. W tym roku wśród beneficjentów znalazła się gmina Przemków. Tamtejsze „Stokrotki” otrzymają wsparcie w wysokości 6 tys. zł.

• Uczniowie wszystkich typów szkół mogą bezpłatnie poznać pracę samorządu województwa dolnośląskiego. W urzędzie marszałkowskim właśnie ruszyły zapisy na „Lekcje wiedzy o administracji rządowej i samorządowej w województwie” w tym roku szkolnym. Kontakt dla zainteresowanych: tel. (071) 340-64-29 lub za pośrednictwem poczty elektronicznej: tomasz.juskowiak@dolnyslask.pl.

• Sylwester Chęciński (na zdjęciu poniżej), reżyser i scenarzysta, twórca trylogii filmowej „Sami swoi”, „Nie ma mocnych” i „Kochaj albo rzuć”, czy słynnego „Wielkiego szu” został Honorowym Obywatelom Dolnego Śląska. Tytuł Civi Honorario przyznali radni sejmiku, doceniając wkład Sylwestra Chęcińskiego w tworzenie dolnośląskiego środowiska filmowego i pracę na rzecz filmowej promocji Dolnego Śląska. Reżyser skończył w tym roku 85 lat. (mb)

Fot. Internet



Wydawca: PCU CERAMIKON,
ul. Sucharskiego 28,
59-100 Polkowice
e-mail: info@ceramikon.com.pl

tel. 696 874 128,

Redaktor naczelny:

Małgorzata Somerfeld-Lasko

Redakcja:

Mirosława Bożyńska, Konrad Kaptur,
Grzegorz Tomicki

Opracowanie graficzne: Paweł Hamelusz

Reklamy, ogłoszenia: tel. 696 874 128,

e-mail: info@ceramikon.com.pl

Nakład: 10.000 egz.; wydawnictwo bezpłatne.

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Na Dolnym Śląsku wybierzemy 34 posłów i 8 senatorów.

Kandydaci gotowi



Fot. Internet/sejm.gov.pl

Kampania wyborcza oficjalnie ruszy 10 października i potrwa do 23 października (do godz. 23.00). Dwa dni później pójdziemy do urn. Lokale wyborcze będą czynne od 7.00 do 21.00.

Wybory do nowej kadencji parlamentu odbędą się w niedzielę 25 października.

Mieszkańcy powiatów głogowskiego, lubińskiego, polkowickiego i legnickiego będą głosować na kandydatów do sejmiku z okręgu nr 1 – do „obsadzenia” jest 12 mandatów, a na kandydatów do senatu – z okręgu nr 3 – wybierzemy jednego senatora.

mniej w połowie okręgów wyborczych. W chwili, gdy przygotowaliśmy „Kurier” do druku trwała jeszcze weryfikacja list pozostałych komitetów. Poniżej podajemy nazwiska liderów list oraz osób, mieszkańców naszych powiatów, które będą walczyły o głosy.

Platforma Obywatelska: Stanisław Huskowski (Wrocław), Ewa Drozd, Tadeusz Maćkała, Wanda Żuchowska, Renata Hofman.

Prawo i Sprawiedliwość: Adam Lipiński (Warszawa), Krzysztof Kubów, Wojciech Zubowski, Wojciech Marciniak, Ewa Kwiatkowska, Danuta Płonek, Aneta Gluza.

Polskie Stronnictwo Ludowe: Ilona Antoniszyn-Klik (Wrocław), Kamil Ciupak, Renata Borek, Beata Betka, Stanisław Tokarczuk, Andrzej Macho.

Korwin: Klaudia Witczak (Bolesławiec), Zbigniew Gatkowski, Tomasz Kuncik, Małgorzata Kwiatkowska, Agnieszka Krawczyk, Piotr Budzeń, Aurelia Kobiałka, Olga Łysiak.

Kukiz'15: Robert Winnicki (Zgorzelec), Marcin Królak, Piotr Różański, Elżbieta Hajnce, Izabela Ludwicka.

Nowoczesna Ryszarda Petru: Elżbieta Stępień (Kunice), Jacek Zdrowski, Grzegorz Zieliński, Ewa Kamieniarz, Kamila Bogus.

Partia Razem: Szymon Surmacz (Wolimierz), Damian Cacek, Katarzyna Dembowska, Tomasz Szczytyński, Jakub Mazur.

Zjednoczona Lewica SLD+TR+PPS+UP+Zieloni: Ryszard Zbrzyzny (Osiek), Jeremi Hołownia, Halina Martin, Joanna Białek, Józef Pankiewicz.

JOW Bezpartyjni: Adam Myrda (Lubin), Włodzimierz Broda, Marek Paluch, Natalia Czerwonka, Paulina Ruta, Roman Zaprutko, Kaja Załączna, Damian Stawickowski.

Kandydaci do senatu: lubinianin Piotr Borys z Platformy Obywatelskiej, legniczanka Dorota Czudowska – Prawo i Sprawiedliwość oraz Ireneusz Pasis z Lubina – JOW Bezpartyjni. (mb)

Zostały dwa ostatnie bezpłatne miejsca w Angielskim przedszkolu w Polkowicach, ul. Kolejowa 22. Szczegółowe informacje pod nr tel. 693333133.

Poszerzono listę beneficjentów „Odnowy Dolnośląskiej Wsi”. Więcej w puli

Ponad 690 tys. zł więcej mógł przeznaczyć samorząd województwa na realizację inwestycji, zgłoszonych przez gminy w ramach programu „Odnowa Dolnośląskiej Wsi”. Między innymi dzięki oszczędnościom w budżecie wsparcie przyznano projektom, które pierwotnie nie otrzymały dofinansowania. Wśród beneficjentów dotacji celowej znalazły się:

- Gmina Przemków – zagospodarowanie terenu rekreacyjno-zabawowego we wsi Szklarki (15 tys. 600 zł);
- Gmina Pęcław – dostawa i montaż siłowni (25 tys. zł);
- Gmina Gaworzycy – budowa odcinka chodnika w Gaworzycach (25 tys. zł);
- Gmina Chocianów – remont dachu świetlicy w Brunowie (24 tys. 992 zł);
- Gmina Jerzmanowa – przebudowa boiska sportowego (25 tys. zł);
- Gmina Radwanice – remont świetlicy w Nowym Dworze (25 tys. zł).

W sumie dotację otrzyma 108 kolejnych przedsięwzięć, realizowanych na terenie całego Dolnego Śląska. (mb)

Ograbiali solary

Sprawcami kradzieży, którzy od stycznia tego roku włamywali się do skrzynek solarnych w Kłobuczynie w gm. Gaworzycy, okazali się dwaj nastolatki.

Straty, spowodowane kradzieżami, oszacowano na kilka tysięcy złotych. Młodzi złodzieje ze skrzynek kradli akumulatory, sterowniki i inne elementy. Jednemu z nich policja udowodniła również kradzież tabletu z domu pod nieobecność gospodarzy.

Zatrzymanym przez polkowicką policję 19-letnim mieszkańcom gminy Radwanice grozi do 10 lat pozbawienia wolności. (mb)

Kurhany i przeszkody

Kolejna odsłona z trasy budowy drogi ekspresowej S3. Na początku września z ruchu wyłączono jeden pas jezdni krajowej „trójki” – między szybem SW1 kopalni Polkowice-Sieroszowice a zjazdem na Głogów. Prace związane są z budową odcinka od węzła Gaworzycy do Kaźmierzowa. Niebawem dojdą następne utrudnienia.

Jak poinformował szef głogowskiego rejonu Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad we Wrocławiu, w związku z budową filara wiaduktu wyłączone z ruchu zostaną pasy wewnętrznego obu stronach drogi.

Tymczasem z innego odcinka przyszłej S3 otrzymujemy sensacyjne wręcz doniesienia. W trakcie obowiązkowych badań archeologicznych terenu w okolicach Legnicy natrafiono na cenne znaleziska. Spodziewano się pamiątek z bitwy pod Kaczawą między wojskami napoleońskimi a pruskimi i rosyjskimi z 1813 r. Zamiast nich archeolodzy odkryli cmentarzysko sprzed około trzech tysięcy lat! Wiele grobów zawiera po kilka urn i po kilkadziesiąt przystawek – naczyń, które były darami grobowymi. W grobach dzieci odkryto grzechotki i naczynia miniaturowej wielkości. Na stanowisku Dunino znajdują się także pozostałości kurhanów.

Już wiadomo, że jest to jedno z najciekawszych cmentarzysk kultury łużyckiej an Dolnym Śląsku.



Najciekawszym stanowiskiem na budowie S3 i zarazem najbardziej obfitującym w cenne znaleziska jest stanowisko Dunino 6, zajmujące obszar 3,5 ha.

Fot. Archiwum GDDKiA

Przemkowskie wrzosowiska potrzebują pomocy człowieka.

Czołgi na ratunek wrzosom

Przemkowski Park Krajobrazowy został utworzony w celu ochrony wyjątkowego miejsca, składającego się z drugiego co do wielkości w Polsce kompleksu stawów rybackich. Jesienią jednak zwracamy szczególną uwagę na unikalne w tej części Europy wrzosowiska położone na pograniczu Wzgórz Chocianowskich i Równiny Nadbobrzańskiej.

Co roku pszczelarze przywożą na wrzosowiska setki uli. Ceniony ze względu na swoje walory smakowe i właściwości zdrowotne miód wrzosowy powstaje w lesie. Do tego, aby w ogóle mógł być dzisiaj wytwarzany, dużo wcześniej nieświadomie przyczyniło się wojsko. Od wiosny tego roku produkcję miodu wspierają także leśnicy poprzez działania mające na celu odnawianie się wrzosowisk.

Rozległe wrzosowiska w okolicach Przemkowa powstały na miejscu byłego poligonu. Stało się to w wyniku wypalania i rozjeżdżania pokryw roślinnej przez sprzęt wojskowy, w tym także czołgi. Wrzos żyje średnio 30 lat, a w celu zachowania siedlisk wrzosu we właściwym stanie konieczna jest tzw. ochrona czynna. Przemkowskie wrzosowiska przestały pełnić funkcję poligonu ponad 30 lat temu. Na skutek braku działalności człowieka wrzos zestarzał się, a jego walory



nektarodajne znacznie się obniżyły.

18 marca tego roku w Nadleśnictwie Przemków przeprowadzono pierwszą w historii Lasów Państwowych akcję wypalania wrzosu. Eksperyment obserwowany był przez naukowców z kraju i zagranicy – specjalistów w dziedzinie ochrony lasów i wykorzystania ognia w leśnictwie. Obecni byli m.in. prof. Ryszard Szczygieł, szef Laboratorium Ochrony Przeciwpożarowej Lasu w Instytucie Badawczym Leśnictwa, oraz prof. Johann G. Goldamer z Instytutu Chemii na Uniwersytecie we Freiburgu, ekspert

ONZ w dziedzinie pożarów lasów. Akcja została zabezpieczona przez 24 zastępy straży i samolot gaśniczy. Całość działań koordynował sztab złożony ze specjalistów z Nadleśnictwa Przemków i Chocianów oraz Państwowej Straży Pożarnej.

Metoda wypalania stosowana jest od dawna w Ameryce, a od kilkudziesięciu lat w Europie Zachodniej. Wiosenną akcją zostało objętych ok 5ha terenu, a zdobyte doświadczenia posłużą leśnikom w opracowaniu tej metody jako jednego ze sposobów ochrony i odtwarzania wrzosowisk.

(red)

Aby zachować taki krajobraz, konieczne są działania człowieka – leśnicy pracują nad tym, aby tak się stało.



Fot. M. Somerfeld - Lasko

Wrzosowiska - piękne widoki i miejsca pracy dla milionów pszczół

Rozmowa z pszczelarzem panem **Andrzejem Kulikiem**.

Co najbardziej zagraża pszczołom?

- Różne choroby najbardziej pasożyty i nieodpowiedzialni rolnicy, którzy wykonują opryski pól w środku dnia, kiedy pszczoły pracują. Powinni robić to wieczorem lub wcześnie rano. Wskazane jest również wypalanie starych wrzosowisk, aby mogły odrodzić się nowe. Nasz region słynie już na całą Polskę z miodu wrzosowego. Bardzo ważna jest również gospodarka Lasów Państwowych. Chodzi o to, aby w miejscach, w których są piękne wrzosowiska nie robić nasadzeń drzew, a jeżeli to konieczne to przygotować inne miejsca pod wrzosowisko np. wypalając lub przekopując miejsca po wyrębie lasu.

Zbliża się coroczne przemkowskie „Święto miodu i wina”. Tegoroczna susza dotknęła również pszczelarzy? Możemy liczyć w tym roku na słynny miód wrzosowy?

- To prawda wysoka temperatura i brak opadów deszczu sprawił, że musiałem poić pszczoły dowożąc wodę na pasieki, częściej niż zwykle. Do tego brak deszczu spowodował słabe kwitnienie wrzosu. Ale na szczęście w końcu spadł deszcz



Pan Andrzej Kulik przy pracy. Pszczoły zajęte zbieraniem pyłku pozwalają zajrzeć do ula...

i pszczoły mają teraz dużo pracy. Tak że miód wrzosowy będzie.

Dlaczego miód wrzosowy jest jednym z najdroższych miodów na rynku?

- Cieszy się dużą popularnością ze względu na właściwości zdrowotne. Najlepszy jest na prostatę. Ma również wyrazisty smak i aromat i niespotykaną galaretowatą konsystencję, która zanika po krystalizacji miodu. Doskonałe właściwości lecznicze ma również pierzga. Na nią również jest duży popyt – dodaje pszczelarz.

rozmawiała Małgorzata Somerfeld-Lasko

Wrzos żyje średnio 30 lat, a w celu zachowania siedlisk wrzosu we właściwym stanie konieczna jest tzw. ochrona czynna.

● Pierzga pszczoła to niezwykła mieszanka miodu, pyłku oraz mleczka pszczelego. Zakonserwowany przez pszczoły pyłek kwiatowy. Zawiera duże ilości białka, witamin, składników mineralnych, substancji biotycznych. Posiada również właściwości odtruwające.

● Spożywany przez pszczoły miód i pyłek jest następnie wydzielany za pomocą gruczołów woskowych tworząc wosk pszczeli. Jest stosowany w kosmetyce jako składnik kremów, maści. Palenie woskowych świec zmniejsza szkodliwość promieniowania elektromagnetycznego monitorów i innych urządzeń elektrycznych.

● Mleczko pszczoły służy do karmienia młodych larw pszczołich i trutowych przez pierwsze 3 dni życia, królowa matka żywi się mleczkiem przez cały okres życia. Mleczko pszczoły regeneruje organizm po przebytych chorobach, operacjach, zapobiega i wspomaga leczenie osteoporozy. Pomaga chorym z nadciśnieniem tętniczym i arytmia serca.

GRĘBOCICE

Tym razem gospodarze górą



Do obtańcowania wieńca gaworzyckiego zaproszono wicestarszę Kamila Ciupaka (pierwszy z prawej)

Efektowny program artystyczny w wykonaniu przyodziałych w ludowe stroje maluchów.



Stoły uginające się pod lokalnymi przysmakami, kolorowe stroje, niezwykle wieńce, występy zespołów ludowych — tak było w niedzielę na dożynkach powiatowych w grębocickim parku.

To wyjątkowe wydarzenie przyciągnęło do Grębocic tłumy rolników wdzięcznych za tegoroczne plony. Uroczystości rozpoczęły się od nabożeństwa w kościele św. Marcina z Tours, a po nim barwny korowód dożynkowy przeszedł na część obrzędową do parku.

Starostami dożynek byli Elżbieta Szczepańska z Rzęczycy i Dariusz Wolski z Żabicy, którzy prowadzą w pełni zmechanizowane gospodarstwa rolne. Właśnie oni nieśli chleb wypieczony z mąki z tegorocznych zbóż i przekazali go gospodarzowi dożynek Markowi Tramś.

- Ten dożynkowy chleb jest symbolem dostatku, ale

i wspólnoty, dzięki której powstaje i która decyduje o jego sprawiedliwym podziale — powiedział starosta polkowicki, który wraz z wójtami i burmistrzami pokroił bochen, a następnie poczęstował chlebem wszystkich zgromadzonych.

Nie zabrakło też symbolu Święta Plonów, czyli wieńców dożynkowych. Konkurs na najpiękniejszy wieńce wygrał gospodarz tegorocznych dożynek - gmina Grębocice. Delegacja otrzymała czek o wartości 2 000 zł. Drugie miejsce zajęła wieńce gminy Gaworzyce, a trzecie przypadło delegacji Polkowic, która dodatkowo otrzymała nagrodę za zwycięstwo

w konkursie na najładniejsze stoisko gminne.

Na dożynkach nie zabrakło gości. Wśród nich byli parlamentarzyści — posłanki Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska, Ewa Drozd, senator Dorota Czudowska, a także Stanisław Huskowiński sekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji. Wyjątkowym gościem powiatowych dożynek był Zespół Szczyrzycanie z powiatu limanowskiego, który zachwycił uczestników swoim występem.

Jak na dożynki przystało, nie zabrakło tradycyjnego jada, jakim raczyły gospodynie z kół i stowarzyszeń kobiet wiejskich. Swoje stoiska wystawiały też gminy czy instytucje związane z rolnictwem. Gwiazdą wieczoru był Zespół Zakopower, który mimo nieprzychylnych pogody ściągnął tłumy do grębocickiego parku. **Konrad Kaptur**



Starosta polkowicki Marek Tramś odbiera dożynkowy chleb od starostów dożynek - Elżbiety Szczepańskiej (pierwsza z lewej) i Dariusza Wolskiego (drugi z lewej).



Fot. Starostwo Powiatowe w Polkowicach

Pieniądże dla Madzi podliczone

W trakcie powiatowych dożynek w Grębocicach była prowadzona zbiórka pieniędzy na pomoc dla Madzi Wasilewskiej, która choruje na ostrą białaczkę i obecnie przebywa na oddziale Wzmoczonego Nadzoru Kliniki Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii we Wrocławiu. Zebrano 3 466,34 zł. Już dziś zapraszamy 29 września br. do Starostwa Powiatowego w Polkowicach na kolejną zbiórkę krwi dla dziewczynki, podczas której również będą zbierane pieniądze.

Twórcy zwycięskiego wieńca w towarzystwie wójta Grębocic (pierwszy z prawej) oraz starosty polkowickiego Marka Tramś.

ZBIÓRKA KRWI

Regionalne Centrum Krwi dawstwa i Krwiolecznictwa im. prof. dr hab. Tadeusza Borulskiego we Wrocławiu
ul. Czelmońskiego Krzyża 3/9
Terenowy oddział w Lublinie

Madzia potrzebuje
Twojej pomocy!

29 · 09 · 2015

godz. 9-15 Starostwo

Zwracamy się do ludzi o gorących i otwartych sercach z prośbą o oddanie krwi, która jest niezbędna dla **MADZI WASILEWSKIEJ!**
Zapraszamy - 29 września sala konferencyjna Starostwa.

DAJ COŚ Z SIEBIE!

Prosimy i Dziękujemy
Koleżanki i Koleżki
ze Starostwa Powiatowego w Polkowicach

Informatyczne sukcesy

Reprezentacja polkowickiego Zespołu Szkół złożona z uczniów klasy IV Technikum Informatycznego — Kamila Andrzejewskiego oraz Kacpra Murynia spisała się doskonale podczas ogólnopolskiego konkursu „Roboty walczące”, zorganizowanego przez platformę informatyczną „Mermidon”.

Zawody odbyły się na Wydziale Matematyki i Informatyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Składały się z dwóch konkurencji — walki sumo robotów oraz tzw. Line Follower. Wystartowało 16 zespołów reprezentujących szkoły ponadgimnazjalne z całej Polski. W pierwszej konkurencji reprezentacja Zespołu Szkół zajęła drugie miejsce, a w drugiej uplasowała się w połowie stawki. Opiekunem polkowiczian był Dariusz Bobak

POLKOWICE

OSP Trzebnice bezkonkurencyjne

Świetna pogoda, sportowa rywalizacja i ogromne emocje. Tak o minionych Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych Jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu polkowickiego mówią uczestnicy. XII powiatowe zawody rozegrano tym razem w Polkowicach.

W szranki stanęli najlepsi zawodnicy z 20 drużyn reprezentujących poszczególne gminy. Najlepsze drużyny wystawiła OSP Trzebnice z gminy Chocianów. Drużyny z Trzebnicy zajęły pierwsze miejsca we wszystkich kategoriach! Szczególnie emocjonujący pojedynek rozegrał się w kategorii zawodów sportowo-pożarniczych OSP. W klasyfikacji ogólnej, w grupie mężczyzn zwycięstwo odniosła OSP Trzebnice, na drugim miejscu OSP Grębocice, a na trzecim zawodnicy z Nowej Wsi Lubińskiej. Triumf wśród kobiet znowu odniosła OSP Trzebnice, za nimi panie z OSP Grębocice i OSP Kłobuczyn.

W kategorii młodzieżowych ochotniczek zwyciężyły OSP Trzebnice, tuż za nimi OSP Rzeczyca i OSP Chocianów. Ochotnicy z OSP Trzebnice okazali się najlepsi również wśród chłopców, na drugim miejscu OSP Szklary Dolne, a trzecie OSP Grębocice i Nowa Wieś Lubińska.



Fot. Paweł Paździor

- Jestem bardzo dumny ze zwycięstw wszystkich uczestników zawodów — mówi Kamil Ciupak, wiceprezes zarządu powiatowego OSP — Najbardziej cieszy to, że takie wspaniałe efekty przynoszą wieloletnie treningi młodych ochotników, gdyż później większość

Uczestnicy zawodów musieli się wykazać dużą sprawnością fizyczną.

z nich należy do naszych zawodowych jednostek — dodał wiceprezes Ciupak.

Dzięki takim inicjatywom młodzież z małych miast czy wsi ma możliwość uczestniczenia w wydarze-

niu wspieranym przez strażaków. Atmosfera zdrowej rywalizacji, uczciwej walki i szacunku sprawia, że młodzi ludzie kształtują nie tylko swoje umiejętności sportowe, ale także charaktery.

Ten turniej to nie tylko szansa dla młodych ludzi na realizację marzeń i sportowych ambicji. To także alternatywa dla nudy i złych zachowań. Głównym sponsorem zawodów jest Powiat Polkowicki, który ufundował również nagrody dla laureatów. **Konrad Kaptur**

GAWORZYCE

II Moto-Piknik za nami

II Moto-Piknik w Gaworzycach przeszedł do historii. Ryk silników, sportowa pełna emocji rywalizacja i świetna zabawa – tak w skrócie można podsumować tę imprezę. To jednak zdecydowanie za mało.

Aż trudno uwierzyć, że jeszcze dwa lata temu w miejscu, gdzie dziś znajduje się trasa motocrossowa, istniało dzikie wysypisko śmieci. Zamiast góry odpadów mamy miejsce sportu i rekreacji oraz wspaniałą, cykliczną imprezę. Wszystko za sprawą zapaleńców, którzy założyli stowarzyszenie i pod nazwą Moto-Klub Gaworzycy realizują swoje pomysły.

Moto-Piknik jest wspólnym pomysłem dwóch stowarzyszeń, wspomnianego Moto-Klubu i Stowarzyszenia „Lepsze jutro, twórzmy dziś”. Członkowie Moto-Klubu dbają o część związaną z zawodami motocrossowymi, natomiast kulturalną otoczką

wydarzeniami towarzyszącymi oraz ogniskiem zajęli się członkowie „Lepszego Jutra...”. Wspólnie udało się im stworzyć wyjątkową imprezę, w której trakcie każdy znalazł coś dla siebie.

—To fantastyczna impreza, którą sami młodzi ludzie wymyślili i realizują społecznie — podkreśla Kamil Ciupak, wicestarosta polkowicki.

Trudną, ale jakże ciekawą konkurencją, był bieg po torze motocrossowym dla par. Trudna trasa w piachu, błocie i strugach wody, a w dodatku z przypiętym u boku partnerem. Niełatwe zadanie, ale ile przy tym było frajdy. Bezapelacyjnie najszybciej pokonali trasę Zuzanna oraz Mirosław Piosik, którzy w nagrodę, poza pamiątkowym pucharem, zapewnili sobie dużo romantycznych wieczorów przy biokominku ufundowanym przez

firmę kratki.pl. Na drugim miejscu bieg ukończyli Aneta i Sebastian Kałużni, natomiast trzecią lokatę zajęli Joanna i Mirosław Brodowski.

Słowa uznania oraz brawa należą się wszystkim uczestnikom biegu, bo trasa była naprawdę wymagająca.

W tym roku honorowy patronat nad imprezą objął

Starosta Polkowicki. Powiat Polkowicki wsparł inicjatywę również finansowo. Już drugi rok działań na torze w Gaworzycach wspierany jest z programu Działaj Lokalnie, realizowanego przez ODL Fundację Porozumienie Wzgórz Dalkowskich, a także Gminę Gaworzycy.

Konrad Kaptur



Kamil Ciupak, wicestarosta polkowicki, wręczał nagrody uczestnikom zawodów, które odbyły się podczas II Moto-Pikniku.

Fot. Starostwo Powiatowe w Polkowicach

CHOCIANÓW

Otwarcie już wkrótce

W najbliższy piątek w chocianowskim Zespole Szkół zostanie oddany do użytku nowoczesny kompleks boisk sportowych.

- Kompleks sportowy wybudowaliśmy nie tylko dla uczniów powiatowego Zespołu Szkół, służyć ma wszystkim mieszkańcom Chocianowa — podkreśla Marek Tramś, starosta polkowicki.

Na kompleks składają się – wielofunkcyjne boisko sportowe o wymiarach 22x44 m z nawierzchnią syntetyczną, bieżnie sprinterskie, skocznie w dal i trójskoku, rzutnia do pchnięcia kulą. Są też piłkochwyty oraz trybuny. Całość jest oświetlona. - Otwarcie kompleksu odbędzie się przy okazji obchodów Dnia Olimpijczyka, na które już dziś serdecznie zapraszam – mówi Kamil Ciupak, wicestarosta polkowicki. **Kor**

Słowa uznania oraz brawa należą się wszystkim uczestnikom biegu, bo trasa była naprawdę wymagająca.

ZGZM sfinansuje zajęcia na basenie.

Pływaki wracają!

Blisko 500 gimnazjalistów będzie mogło bezpłatnie skorzystać z dodatkowych lekcji pływania. Projekt „Dzieciaki – Pływaki” rusza we wrześniu i w całości zostanie sfinansowany przez ZGZM.



Zajęcia będą trwały do połowy grudnia br.

Zajęcia na basenie wracają do harmonogramu związkowych imprez zgodnie z decyzją Zarządu Związku. Przypomnijmy, że poprzednia edycja programu „Dzieciaki-Pływaki” realizowano w 2012 r. przy wsparciu Ministerstwa Sportu i Turystyki. Jeszcze wcześniej – w 2009 r.

ZGZM był organizatorem podobnych zajęć pn. „Pływam!”. W obu przypadkach z dodatkowych lekcji mogli skorzystać uczniowie szkół podstawowych ośmiu związkowych gmin. Tym razem oferta jest kierowana do gimnazjalistów.

Począwszy od 26 września adepci pływania będą

spędzać co sobotę w basenie polkowickiego Aquaparku 1,5 godziny.

ZGZM przeznaczył na „Dzieciaki-Pływaki” 96 tys. zł. Pieniądze pokryją m.in. koszt transportu uczniów, wynagrodzenie dla dwójga opiekunów danej grupy oraz zakup akcesoriów pływackich: czepków, desek, okularów i „makaronów” piankowych.

(mb)

Pieniądze będą przeznaczone m.in. na opłacenie transportu i zakup akcesoriów pływackich.

FOTONOTATNIK



Cztery komputery stacjonarne, trzy notebooki i jeden tablet z ZGZM zasilą wyposażenie Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Polkowicach. Urządzenia w Biurze Związku już zastąpiły nowe, tymczasem te kilkuletnie – jak zapewnił szef Sanepidu – zdecydowanie usprawnią pracę Stacji.



W wielu gminach w tym roku podczas dożynkowych festynów przeprowadzono konkursy ze znajomości naszego systemu odpadowego. Najlepszą wiedzę na temat segregacji odpadów popisałi się młodzi mieszkańcy, którzy ekologii uczą się w szkołach. Dla wszystkich uczestników ZGZM przygotował komplety nagród. Na zdjęciu: nad odpowiedziami zastanawiają się uczestnicy konkursu w Radwanicach.

Wynoszą z domu i zostawiają na ulicy. Kary za śmiecenie

Czworo mieszkańców Chocianowa zostało ukaranych za pozostawienie śmieci przy Osiedlowych PSZOK-ach. Kary nie są duże – najwyższa wyniosła 100 zł. Ale taniej i ładniej jest jednak wrzucać swoje odpady do pojemników, które służą specjalnie do tego celu.

Mandaty są efektem postępowań, prowadzonych przez policję, a jednocześnie – efektem zainstalowania systemu monitoringu przy Osiedlowych Punktach Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Wielu mieszkańców zresztą, z różnych miejscowości dzwoniło (i dzwoni) do Biura ZGZM ze skargą na sąsiadów, którzy zostawiają swoje śmieci na widoku, zamiast wrzucić je do odpowiednich pojemników.

Jak usłyszeliśmy na policji, „winni” najczęściej tłumaczą swoje zachowanie tym, że „nie wiedzieli, że nie wolno”...

– Niech sobie pod drzwiami do własnego mieszkania rozrzucają śmie-

ci, zamiast innym syfić okolicę – bezpardonowo skomentował tę „niewiedzę” również mieszkaniec Chocianowa.

Przypominamy, że o zasadach utrzymania czystości i porządku na terenie naszych gmin mówi Regulamin, z którym można się zapoznać na stronie internetowej Związku: www.zgzm.pl w zakładce Gospodarka odpadami/ Nasze prawo.

Tymczasem na rozpatrzenie czekają na policji kolejne zgłoszenie o zaśmiecaniu Osiedlowych PSZOK-ów. Ustalaniem właścicieli pozostawionych w miejscach publicznych rzeczy zajmuje się też Straż Miejska w Polkowicach.

(mb)

„Erazmus” w Dolnośląskiej Szkole Przedsiębiorczości i Techniki.

Wizyta gości z Rumunii

Profesorowie uniwersytetu w Pitesti przebywali z wizytą studyjną w DWSTiP, odwiedzili również Biuro Związku.



Andrea Tabacu (z lewej) i Daniela Iancu słuchają krótkiego wykładu szefa Związku Emiliana Stańczyszyna o tym, dlaczego Związek zajmuje się odpadami komunalnymi.

– Wizyta jest częścią umowy, którą nasza uczelnia realizuje w ramach programu Erasmus Plus – powiedział dr Zdzisław Półkowski, który prowadzi projekt w Dolnośląskiej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach. – Jej celem jest zapoznanie się z warunkami funkcjonowania szkolnictwa wyższego w Polsce, a przy okazji – także funkcjonowania administracji publicznej.

Podczas krótkiej wizyty w Biurze Związku rumuńscy goście – Andrea Tabacu i Daniela Iancu z Law School oraz Stefan Tabacu i Tonot Stanciu z Automotive and Transportation School w Pitesti – spotkali się z przewodniczącym Emilianem Stańczyszynem, a przedmiotem rozmowy była m.in. historia działalności ZGZM, charakterystyka zagłębia miedziowego i – oczywiście – gospodarka odpadami.

– U nas również obowiązują dyrektywy unijne, mamy też rządową agencję – powiedziała Andrea Tabacu – Zadania, związane z odpadami zostały sędowane na gminy, ale na pewno wiele jeszcze przed nami do zrobienia. Z pewnością współpracą międzynarodową w tym zakresie byłaby jak najbardziej zasadna.

Czystość i porządek panujący na ulicach Polkowic były jedną z rzeczy, na które zwrócili uwagę goście z Pitesti.

(mb)

Dzień otwarty w Zakładzie Hydrotechnicznym.

„Żelazny Most” z bliska

- Cały czas słyszymy o tym, jakie to niebezpieczne miejsce, więc chciałam zobaczyć na własne oczy – przyznała mieszkanka gminy Polkowice, która wraz z kilkudziesięcioma innymi osobami skorzystała z zaproszenia Zakładu Hydrotechnicznego. W ostatnią sobotę sierpnia autokar z mieszkańcami trzykrotnie parkował u podnóża zapór Obiektu Unieszkodliwiania Odpadów Wydobywczych, a „wycieczkowicze” wędrowali na koronę zbiornika, by z góry zobaczyć, jak wygląda największy tego typu obiekt w Europie.

- Jestem bardzo zadowolona, że go zobaczyłam. Panowie opowiadali o zbiorniku bardzo fachowo, ale w zrozumiały sposób. Wiele rzeczy usłyszałam po raz pierwszy, na przykład że wodę się tu oczyszcza i zwraca do ZWR. Albo że to co jest zrzucane do Odry już nie jest ściekiem, który truje ryby – dodała nasza rozmówczyni.

- KGHM i gminy są niejako skazani na siebie. Chcieliśmy pokazać, że nie taki diabeł straszny, jak go malują. Z funkcjonowaniem obiektu wiążą się pewne uciążliwości również dla mieszkańców. Nie uciekamy od

problemów, ale chcemy pokazać, jak obiekt jest eksploatowany, że jest monitorowany, a przede wszystkim – że jest bezpieczny – powiedział nam wiceprezes KGHM Mirosław Laskowski.

Sądząc z usłyszanych komentarzy, cel wycieczek został osiągnięty:

- Zbiornik robi wrażenie. Czterdzieści metrów mułu z odpadów daje do myślenia, ale chyba możemy mieć zaufanie do ludzi, którzy tu pracują i którzy nad tym czuwają – powiedział jeden ze zwiedzających z gminy Grębocice. **Mirosława Bożyńska**



Fot. Mirka Bożyńska

Festyn, na który Zakład Hydrotechniczny zaprosił mieszkańców odbył się nieopodal siedziby oddziału, na boisku sportowym w Rudnej. Atrakcji wystarczyło na cały dzień! W namiotach można było poznać w skrócie cały proces powstawania koncentratu miedzi – od wzbogacania rudy, przez prace hutnicze, a także obejrzeć wydobyte z ziemi minerały i miniatury maszyn górniczych. Było też stoisko ratowników górniczych, punkt krwiodawczy i zapisy do banku szpiku.

- Taki piknik, to był bardzo dobry pomysł, chociażby z punktu widzenia ocieplenia wizerunku przedsiębiorstwa – ocenił spotkanie wójt gminy Grębocice Roman Jabłoński. I przyznał, że na wycieczkę do Rudnej zachęcał wszystkich mieszkańców, nie tylko z miejscowości leżących w sąsiedztwie składowiska. Bo choć żyją niedaleko – tak naprawdę niewiele wiedzą o pracy oddziałów miedzianej firmy.

BIEG

Ważną częścią tego dnia był bieg charytatywny po koronie „Żelaznego Mostu”. Dla 4-letniego Dawidka Witczaka z Rudnej pobiegło 250 zawodników. Najpierw musieli pokonać 800 metrów w górę wałów, potem 3 km wzdłuż korony zbiornika i niemal drugie tyle w dół, z powrotem. Dla wytrwałych biegaczy taki dystans nie wydawał się trudny, ale nierówne i nieubite podłoże oraz panujący w południe upał okazały się męczącą przeszkodą.

- Na szczęście, miałem kolce – przyznał lubinianin Tomasz Lubaś, zwycięzca biegu wśród panów. Z czasem 27:29:00 pokonał m.in. Dominika Sasa z Lubina i Grzegorza Pawłowskiego z Sieroszowic. Wśród pań najlepsza była Elżbieta Batuszyn z Grodowca (33:03:00), przed Agnieszką Jaskot z Polkowic oraz Dorotą Francikowską, reprezentującą Drużynę Szpiku KGHM.



Z wpisowego uczestników zebrano ponad 5000 zł. Dzięki temu Dawidek będzie miał nowy wózek.



To był pierwszy bieg w historii obiektu.

Fot. Artur Opalach/Archiwum KGHM

Na koronie zbiornika „Żelazny Most”. Tu trafia jako odpad 93% całej rudy, wydobywanej w zagłębiu miedzianym. To około 17,7 mln m sześć odpadu rocznie, ale na dnie składowiska deponuje się jedną czwartą tej ilości. Reszta jest równomiernie deponowana i służy do dalszej nadbudowy, która wykonywana jest etapowo na poszczególnych sekcjach zapór z wykorzystaniem materiału piaszczystego zgromadzonego na plażach. Zapory podwyższane są o 2,5 m co 2 lata. Od lustra wody do korony zbiornika oddziela plaża o szerokości minimum 200 m, w praktyce wynosi ona od 250 m do nawet 1000 m. Kurtyny wodne, systemy drenażu, rowy opaskowe w zaporzach, 460 punktów badawczych na powierzchni i pod ziemią i sieć ponad 2000 otworów obserwacyjnych, które rejestrują zmiany poziomu wody w osadach i na podłożu – wszystkie zastosowane zabezpieczenia sprawiają, że obiekt uznawany jest za najlepiej monitorowany obiekt tego typu na świecie.

Nowy rozdział polkowickiego szkolnictwa.

Katolickie gimnazjum i przedszkole oficjalnie **otwarte**

Szesnastego września nastąpiło uroczyste otwarcie pierwszego katolickiego publicznego gimnazjum oraz katolickiego publicznego przedszkola.

Katolickie Publiczne Gimnazjum i Katolickie Publiczne Przedszkole to najmłodsze tego typu placówki w całej diecezji. Podobne są już między innymi w Legnicy, Chojnowie, Bolesławcu czy Jeleniej Górze. Uroczyste otwarcie przygotowała Fundacja św. Michała działająca w ramach Stowarzyszenia Pro Familia.

Środowa uroczystość otwarcia gimnazjum oraz przedszkola rozpoczęła się od Mszy świętej w kościele pw. św. Barbary. Eucharystii przewodniczył bp Zbigniew Kiernikowski, ordynariusz diecezji legnickiej. On też wygłosił homilię do zgromadzonych na Mszy św. uczniów, nauczycieli, rodziców, przedstawicieli władz samorządowych oraz dyrektorów placówek edukacyjnych z terenu miasta. Po Mszy św. uroczystości przeniosły się przed budynek szkoły, gdzie odbył się apel. Odegrano hymn



Po mszy świętej udano się do nowej szkoły.

narodowy, przedstawiono historię powstania szkoły i przedszkola. Tam też miało miejsce symboliczne przecięcie wstęgi.

W trakcie środowych uroczystości uczniowie i przedszkolacy zaprezentowali krótki program arty-

styczny, a Tomasz Birut, dyrektor Katolickiego Publicznego Gimnazjum w Polkowicach, przedstawił kadrę nauczycielską. Składa się ona z 18 pedagogów. Dyrektor mówił też o misji szkoły.

- Chcemy wychować młodych ludzi na trzech fi-

larach – Bóg, Honor i Ojczyzna. To jest nasza misja, którą zamierzamy realizować – streszcza Tomasz Birut.

Podczas środowych uroczystości odbyło się ślubowanie uczniów i przedszkolaków, a następnie wykład na temat wychowania kato-

lickiego wygłosił ks. Adam Langhammer, dyrektor Zespołu Szkół Zakonu Pijarów w Bolesławcu.

Na zakończenie zaproszeni goście zwiedzili pomieszczenia szkoły i przedszkola. W pierwszym roku funkcjonowania Katolickiego Publicznego Gimnazjum w Polkowicach utworzono dwie pierwsze klasy. Każda liczy po 12 uczniów, którzy dzięki temu mogą uczyć się w komfortowych warunkach. Natomiast Katolickie Publiczne Przedszkole będzie zajmowało się 38 dziećmi. Gimnazjaliści, przedszkolaki i kadra nauczycielska pochodzą zarówno z Polkowic, jak i pobliskich miejscowości. **Konrad Kaptur**

Uroczyste otwarcie przygotowała Fundacja św. Michała działająca w ramach Stowarzyszenia Pro Familia.



Uczniowie Katolickiego Gimnazjum Publicznego prezentowali się efektywnie.



Ksiądz dziekan Jarosław Świąciecki dokonał poświęcenia szkoły oraz przedszkola.

Rakietka zamiast smartfona

W sali sportowej Szkoły Podstawowej nr 1 odbyła się „Lekcja z mistrzem”, podczas której najmłodszy uczniowie spotkali się z najlepszymi zawodnikami KGHM Zanam DWSPiT. Inicjatywa ma na celu zachęcenie dzieci do uprawiania sportu.

Tego typu zajęcia odbywały się w SP1 po raz pierwszy. Mimo tego zainteresowanie uczniów przerosło oczekiwania organizatorów. Na spotkanie z uczniami przyszli najbardziej utytułowane zawodniczki KGHM Zanam DWSPiT — Agnieszka Maluszczyk, Magdalena Sikorska, Roksana Załacka oraz Natalia i Ewelina Matwiszyn.

Podczas „Lekcji z mistrzem” mówiono o początkach tenisa stołowego, a zawodniczki zaprezentowały, jak kiedyś wyglądał sprzęt i technika gry. Potem przyszedł czas na demonstrację techniki gry oraz pochwalenie się umiejętnościami polkowickich mistrzów. Do udziału w zabawie zaproszono także uczniów biorących udział w „Lekcji z mistrzem”. Mieli oni okazję do spróbowania swoich sił w grze z zawodniczkami ekstraklasy. Zajęcia miały na celu głównie zainteresowanie najmłodszych sportem.



Podczas „Lekcji z mistrzem” dzieci mogły się przekonać, że gra w tenisa stołowego nie jest taka łatwa.

– W dobie wszechobecnych komputerów i smartfonów takie działania wydają

się konieczne, a my przy okazji możemy wyłowić podczas takich lekcji prawdziwe ta-

lenty – mówi trener polkowickich tenisistów stołowych. Podczas zajęć można było zapisać się do KGHM Zanam DWSPiT Polkowice.

„Lekcja z mistrzem” odbyła się we wtorek (17.09) rano. Tego samego dnia, późnym popołudniem polkowickie tenisistki stołowe rozegrały mecz ekstraklasy, w którym pokonały KU AZS AE Wrocław 3:2, pomimo tego, że po dwóch pojedynkach przegrywały już 0:2. Tym samym udowodniły, że mają spore umiejętności, a także walczą do samego końca. **Konrad Kaptur**

Muzyka w kościelnych murach brzmi magicznie

Mistyczne dźwięki wydobywane z kościelnych organów przez prawdziwych wirtuozów. Tak w skrócie można opisać 13. edycję Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej.

Festiwal doczekał się stałej widowni, która rokrocznie odwiedza kościół p.w. św. Michała Archanioła, by przeżywać niezwykle chwile i delektować się piękną muzyką. Tegoroczna edycja rozpoczęła się od mocnego uderzenia. Pierwszego dnia Maciej Zakrzewski ożywił kościelne organy, wydobywając z nich dźwięki sprawiające, że słuchacze na czas koncertu mogli przenieść się w inną rzeczywistość. Następnie duet Krzysztof oraz Marek Napiórkowscy dali cudowny koncert głęboko zapadający w pamięć wszystkich, którzy przyszli do kościoła.

Drugi dzień festiwalu to ponownie dwa stojące na najwyższym poziomie koncerty. Najpierw organista Wiktor Brzuchacz wprowadził widzów w refleksyjny nastrój wykonując utwory Antonia Vivaldiego i Johanna Sebastiana Bacha. Zwieńczeniem soboty był koncert polsko-hispańskiego duetu – Michał Białk / Josep Colome Lazano. Uważany za jednego z najbardziej utalentowanych pianistów młodej generacji Białk wraz z wybitnym skrzypkiem z Półwyspu Iberyjskiego dali prawdziwy pokaz muzycznej wirtuozerii, za co zebrali gromkie i jak najbardziej zasłużone brawa. Duet muzyków zaprezentował utwory, mające ukazać się wkrótce na płycie, która zostanie wydana przez hiszpańską firmę fonograficzną.

Mocny akcentem rozpoczęła się 13. edycja Festiwalu „Errantia Musica” i równie mocnym się zakończyła. W niedzielę jako pierwszy wystąpił Henryk Jan Bator, wybitny organista i kompozytor, a zwieńczeniem trzydniowego festiwalu był koncert Włodzimierza Nahornego oraz Tomasza Muchy. Artyści wydobyli cudowne dźwięki z fortepianu i skrzypiec. Słuchacze nagrodzili muzyków owacją wyrażającą uznanie dla sztuki artystów.

13. edycja festiwalu przeszła do historii po raz kolejny potwierdzając, że pomysł ożywienia kościelnych wnętrz był jak najbardziej pomysłem trafionym, a festiwal warto kontynuować.

Konrad Kaptur



Duet Krzysztof i Marek Napiórkowscy zachwylił polkowską publiczność.

Święto Wsi i Sołtysa.

Wioski w naszej gminie mają się dobrze



Fot. Konrad Kaptur

Przemarsz barwnego korowodu rozpoczął niedzielne Święto Wsi i Sołtysa.

W Nowej Wsi Lubińskiej odbyły się koncerty zespołów ludowych, efektowny pokaz jazdy konnej, a także kolorowe, uginające się pod naturalnymi pysznościami stoiska wiejskie.

- Obecny rok jest dla rolników trudny ze względu na suszę. Z tego powodu plony są gorsze niż we wcześniejszych latach, ale jak widać po dzisiejszym wydarzeniu nie jest aż tak bardzo źle – mówił nam Kazimierz Fuczyło, sołtys Nowej Wsi Lubińskiej.

Rzeczywiście stoiska, na których prezentowały się poszczególne wioski tworzące gminę Polkowice było mnóstwo naturalnych potraw, co jedna pysniejsza. Golonki, bigos, liczne sałatki, owoce, warzywa – wszystko świeże i pięknie wyeksponowane. Impreza rozpoczęła się od efektownego przemarszu barwnego korowodu na boisko sportowe. Na miejscu odbyła się część oficjalna, w trakcie której przedstawiono gości, a także poinformowano o planie niedzielnego wydarzenia. W trakcie oficjalnej części zaczął padać deszcz, ale na całe szczęście nie trwało to zbyt długo. Potem słońce wyszło zza chmur i przyjemnie ogrzewa-

ło uczestników Święta Wsi i Sołtysa.

Na scenie prezentowały się zespoły ludowe. Jako pierwsza grupa „Bławatki”, ta sama, która podczas dożynek powiatowych ośpiewywała polkowskie wieniec. Potem weterani muzyki ludowej – zespoły „Sobinianie” i „Podolanki” dały wspaniałe koncerty sprawiając, że niektórzy zaczęli tańczyć.

Przez cały czas można było brać udział w warsztatach carvingu, czyli rzeźbienia w warzywach i owocach. Niektórzy tworzyli prawdziwe cudowne wzbudzając powszechny zachwyt. Ponadto pracownicy Wiejskiego Ośrodka Kultury, którzy wraz z sołtysiem Nowej Wsi Lubińskiej oraz radą sołeczną przygotowali niedzielne święto Wsi i Sołtysa zapewnili możliwość skorzystania z warsztatów odlewania świec z wosku pszczelego, czy też art. recyklingu.

Niezwykle efektownie wyglądał pokaz jazdy konnej.

Zarówno dzieci jak i dorośli z zapartym tchem oglądali wyglądające czasami groźnie ewolucje wykonywane przez jeźdźców.

Święto Wsi i Sołtysa było okazją do złożenia podziękowań za trudną pracę sołtysom wiosek z terenu gminy Polkowice.

- Wykonujecie swoją pracę z wielkim zaangażowaniem. To dzięki waszemu uporowi nasze wioski wyglądają tak pięknie, a ludzie chętnie angażują się w różne przedsięwzięcia – mówił Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

- Sołtysowanie to nie jest łatwy kawałek chleba. Trzeba mieć dużo cierpliwości, umieć rozmawiać z ludźmi. To praca trudna, ale dająca też wiele satysfakcji – uważa Kazimierz Fuczyło.

Niedzielne święto zwieńczył koncert zespołu „Karolina i Krzysztof”.

Konrad Kaptur

Przez cały czas można było brać udział w warsztatach carvingu, czyli rzeźbienia w warzywach i owocach.

PRZEMKÓW

Samorząd w obronie rozwoju gminy.

Park cenny, ale...

Fot. Mirka Bożyńska



Cała gmina leży na terenie parku krajobrazowego.

Rada miejska nie zgadza się z planami ochrony Przemkowskiego Parku Krajobrazowego.

Przemkowscy radni od lat wyrażali swoje obawy w sprawie „ekspansji” parku krajobrazowego – a zwłaszcza tego, że różne działania mające uchronić faunę i florę parku, faktycznie zaszkodzą interesom gminy. Na ostatniej sesji dali wyraz swoim obawom głosując przeciw projektowi uchwały sejmiku dolnośląskiego.

Uchwała ma dotyczyć planu ochrony Przemkowskiego Parku Krajobrazowego. Według radnych plan utrudni - albo wręcz uniemożliwi - budowę infrastruktury turystycznej, ponieważ zakłada wyłączenie niektórych terenów z zabudowy. Na niektórych obszarach nie byłoby można prowadzić robót melioracyjnych, wycinać krzewów, zapisy dotyczą też ograniczeń przy sporządzaniu miejscowych planów zagospodarowania terenu. (mb)

Wybieranie ławników

W gminach rozpoczęły się procedury, związane z wyborem ławników sądowych. Kadencja obecnych pełniących tę funkcję mija 31 grudnia, następna obejmie lata 2016-2019. Radni gminy Jerzmanowa decyzję w tej sprawie mają już za sobą. Na ostatniej sesji tajnym głosowaniem na ławnika Sądu Rejonowego w Głogowie wybrano Małgorzatę Tomaszewską.

Ogień w hali



W zakładach produkujących styropian Kłobuczynie wybuchł pożar. Do zdarzenia doszło 12 września przed południem. Gdy na miejsce zajęli strażacy, płonęła hala magazynowa. Z ogniem poszło kilkanaście ton granulatu, nadpaleniu uległa też konstrukcja dachu. Budynek, a także sąsiednie hale udało się jednak uratować. (mb)

CHOCIANÓW

Autobusy po nowemu?

W gminie opracowano koncepcję rozwoju transportu publicznego. Znalazły się w nim trzy warianty rozwiązań, które mają polepszyć komunikację mieszkańców między miejscowościami na terenie samej gminy, jak i poza nią.

Z treści dokumentu wynika, że najlepszy będzie wariant, w którym komunikacja w gminie będzie częścią komunikacji powiatowej, ale organizowanej przez... powiat lubiński. Za takim rozwiązaniem ma przemawiać kilka argumentów. Po pierwsze: wariant ten pozwoli na ulepszenie oferty przewozowej publicznego transportu zbiorowego na tych obszarach gminy Chocianów, na których odnotowano deficyt połączeń. Po drugie - wszystkie miejscowości gminy zyskają bezpośredni dojazd do Lubina, a po trzecie - koszty dopłat z budżetu gminy będą niższe, dzięki dofinansowaniu przewozów z budżetu państwa. Koncepcja zakłada, że powiat polkowicki i lubiński podpiszą w sprawie transportu porozumienie, a do przewozów dołożą się też lubińskie gminy miejska i wiejska, przez których tereny będą jeździć autobusy i busy. (mb)

RADWANICE

Ścieki i brudy na sesji

O 40 groszy - tyle miała wzrosnąć od przyszłego roku stawka za odprowadzanie ścieki. Uzyskane w ten sposób dodatkowe pieniądze pozwoliłyby Zakładowi Usług Komunalnych na przeprowadzenie wymiany sześciu starych i obciążonych pomp w kanalizacji ściekowej. Jednak mimo wsparcia wójta Pawła Piwko, który przekonywał, że kanalizację należy systematycznie modernizować, radni zdecydowaną większością głosów odrzucili projekt uchwały o podwyżce. Mało tego: jeden z rajców oznajmił, że kanalizacyjne inwestycje gminy powinny znaleźć się pod lupą organów kontrolnych. Grzegorz Saja poinformował, że w sprawie budowy sieci Borów-Przysieczna-Jakubów wysłał już pisma do Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Najwyższej Izby Kontroli. - Za niektóre roboty zapłacono podwójnie - stwierdził.

- Inwestycja została odebrana przez komisję rewizyjną, w której pan radny uczestniczył, przez nadzór budowlany i rozliczona z funduszami europejskimi - skwitował atak szef gminy. (mb)

Czym są konsultacje społeczne?

Nasze konsultacje będą dialogiem z mieszkańcami obszaru Lokalnej Grupy Działania „Wrzosowa Kraina”, którego celem będzie uzyskanie ich opinii na temat spraw istotnych dla społeczności lokalnej w przyszłym okresie programowania tj. 2014-2020.

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Wrzosowa Kraina” zaprasza na konsultacje, w celu zwiększenia poziomu wiedzy na temat potrzeb i deklarowanych kierunków rozwoju wśród mieszkańców regionu.

Dzięki Państwu mamy szansę na stworzenie Lokalnej Strategii Rozwoju, która będzie odpowiadała na potrzeby jak największej liczby mieszkańców regionu.

DLA NAS KAŻDY GŁOS SIĘ LICZY. KAŻDA OPINIA MA DLA NAS ZNACZENIE.
KAŻDY MIESZKANIEC REGIONU MOŻE MIEĆ WPŁYW NA SWOJĄ I WSPÓLNĄ PRZYSZŁOŚĆ.

Kto może wziąć udział w konsultacjach:

Każdy mieszkaniec obszaru Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Wrzosowa Kraina” tj. gminy Chocianów, gminy Lubin, gminy Kunice, gminy Chojnów, gminy Bolesławiec, gminy Miłkowice, gminy Przemków, gminy Gromadka

Terminy otwartych spotkań:

1. Gmina Chocianów 17.09.2015r. godz. 10:00 – 14:00 w Urzędzie Miasta i Gminy Chocianów przy ul. Ratuszowej 10, sala posiedzeń - pok. nr 16
2. Gmina Lubin 17.09.2015r. godz. 16:00 – 20:00 w miejscowości Obora w Świetlicy Wiejskiej ul. Tulipanowa 2
3. Gmina Kunice 23.09.2015r. godz.

- 10:00 – 14:00 w Urzędzie Gminy Kunice ul. Gwarna 1, Sala Konferencyjna
4. Gmina Chojnów 25.09.2015r. godz. 9:30 – 13:30 w Urzędzie Gminy Chojnów ul. Fabryczna 1, Sala Posiedzeń pok. Nr 6
5. Gmina Gromadka 28.09.2015r. godz. 9:00 – 13:00 w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Gromadce ul. Szkolna 9
6. Gmina Przemków 01.10.2015r. godz. 10:00 – 14:00 w Urzędzie Miejskim

- w Przemkowie ul. Plac Wolności 25, Sala Konferencyjna pok. Nr 27
7. Gmina Bolesławiec 05.10.2015r. godz. 10:00 – 14:00 w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Kruszynie ul. Kasztanowa 1B
8. Gmina Miłkowice 08.10.2015r. godz. 10:00 – 14:00 w Świetlicy Wiejskiej w Miłkowicach

Kontakt w sprawie nowej Lokalnej Strategii Rozwoju: Barbara Sulma, Weronika Olszak tel. (76) 818 45 41, kom. 500 206 128 , e-mail: biuro@wrzosowakraina.pl, www.WrzosowaKraina.pl Biuro czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 7:30 – 15:30

Serdecznie zapraszamy.

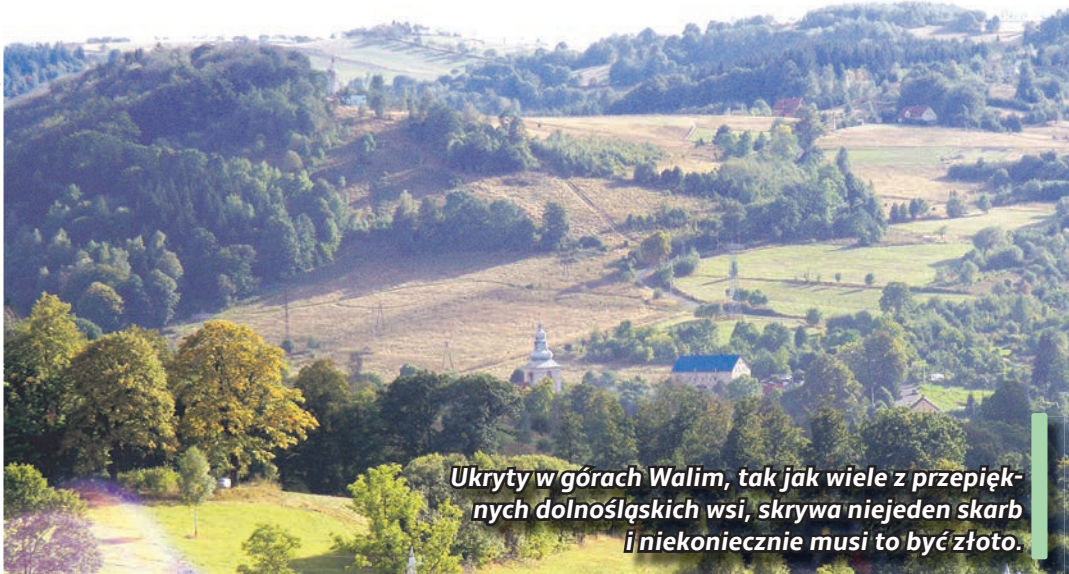


„Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie” Operacja współfinansowana jest środkami Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w ramach działania 19 Wsparcie dla Rozwoju Lokalnego w ramach inicjatywy Leader, poddziałanie 19.1 Wsparcie przygotowawcze Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Dolny Śląsk – nasze złote dziedzictwo

Przy dźwiękach chorału mnisi przemierzają korytarze Opactwa w Krzeszowie. Ornitolog z Łódki obserwuje ptaki na milickich stawach. Człowiek w górniczym kasku prowadzi grupę po podziemiach Osówki. Księżna Daisy w białej sukni biegnie przez salę balową w Książu. Latarnik rozpala gazową latarnię na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu. Wszystkie postaci przytykają palec do ust w geście „cicho”. Słyszymy niski głos lektora: **Tajemniczy Dolny Śląsk. Nie do opowiedzenia. Do zobaczenia. Pamiętajcie Państwo tę reklamę?**

Fot. Rafał Ciućka



Ukryty w górach Walim, tak jak wiele z przepięknych dolnośląskich wsi, skrywa niejednen skarb i niekoniecznie musi to być złoto.

Dwa lata temu i w ubiegłym roku, w ogólnopolskiej telewizji promowano Dolny Śląsk sugestywnym klipem reklamowym pod tytułem: „Dolny Śląsk. Nie

do opowiedzenia. Do zobaczenia”. Od dwóch miesięcy ogólnopolskie media podają sensacyjnie brzmiące informacje o Złotym Pociągu, ukrytym gdzieś

pod Wałbrzychem. Wiadomość znalazła się w światowych serwisach, a po województwie krąży ekipy telewizyjne, szukając coraz nowszych informacji i sensacji. Wytwórcy pamiątek, hotelarze, a nawet instytucje kultury dostosowują oferty. No cóż, każdy chce „wskoczyć” do tajemniczego Złotego Pociągu... Jako mieszkańcy regionu, cieszymy się z takiego zainteresowania. Od lat turystyka wskazywana jest jako źródło dochodu, szczególnie dla biedniejszych nieuprzemysłowionych gmin. W tym wszystkim jednak powinniśmy – władze samorządowe, dziennikarze, mieszkańcy – udzielić sobie odpowiedzi na kilka ważnych pytań. Jak traktujemy naszą małą ojczyznę, ziemię, na której przyszło nam żyć? Co robimy dla długotrwałego rozwoju – także dla tak istotnej branży gospodarki, jaką jest turystyka? Co będzie, gdy kolejne chwytne reklamy przestaną działać? Czy budujemy trwałą infrastrukturę turystyczną i czy przede wszystkim tworzymy dobry klimat dla rozwoju przedsiębiorczości związanej z turystyką?

W redakcji postanowiliśmy sprawdzić na miejscu, jak wielki medialny sukces Złotego Pociągu wpływa na życie ludzi od urodzenia żyjących w pobliżu. Nasz reporter udał się z wizytą do Pana Andrzeja Apanasewicza, na którego działce kolejni poszukiwacze tajemnic wskazali potencjalne miejsce ukrycia skarbu. Relacja obok.

Rozmowa z Panem **Andrzejem Apanasewiczem** – stolarzem z Walimia, na którego działce wskazano miejsce ukrycia (kolejnego?) Złotego Pociągu.

A może to tutaj ukryto złoty pociąg?!

Jest sobotnie popołudnie, wjeżdżam w dolinę Bystrzycy. Zmierzam do Walimia w Górach Sowich, znanego z „Podziemnego Miasta” z okresu II wojny światowej. Już kilkanaście kilometrów przed miejscowością widać na poboczach zaparkowane sznury samochodów i grupki spacerujących turystów.

Pod dzięką należącą do Pana Andrzeja Apanasewicza zgłoszono znalezisko z czasów wojny. Spotykamy się, aby wysłuchać jego historii.

– **Na początek proszę opowiedzieć, jak było z tym polem? Majątek odziedziczył Pan po ojcu?**

– Ojciec pochodzi z dawnego ZSRR, dzisiejsza Białoruś, przyjechał tu po wojnie jako 25 latek z dwoma braćmi. W 1958 roku dostał akt nadania tego domu. Mama przyjechała tu z Nowej Soli, po tym, jak wróciła z Berlina z robót przemysłowych. W 1965 roku urodziłem się ja i tutaj się wychowywałem. Kiedy poszedłem do wojska, tato umarł. No i spadek został dla mnie. Zostało pole, które kiedyś było w innym miejscu. Gminna spółdzielnia zaczęła budować piekarnię i w zamian oddali nam inne pole, to gdzie teraz podobno...

– **Uprawialiście tę ziemię?**

– Tak, troszkę ziemniaków zawsze tam żeśmy sadzili, ojciec zawsze kozy trzymał, siano było.

– **Ile jest tego pola?**

– Miałem pole w kilku kawałkach, ale tam zostało 64 ary.

– **I akurat tam...**

– Stwierdzili, że najprawdopodobniej tam to jest. Przyszli tutaj z urzędem z pismem, czy wyrażam zgodę na odwiert i sprawdzenie georadarem i kamerą i później, jeżeli wyrażę zgodę, to musi pójść wyżej i będą zaczynać poszukiwania.

– **Zmieńmy na chwilę temat. Walim się zmienił... Widać turystów.**

– Oj, bardzo! Po sklepach widać, po agroturystykach widać... I z łopatkami chodzą, i sztychówki, ten jakiś kilofek ma, inny radar. Gdzieś tam coś szukają, kopią. Tam już gdzieś na moim powycinali krzaki, już tam są prawdopodobnie jakieś nielegalne odwierty...

– **Bo, wiadomo, „Złoty pociąg” napędza atmosferę.**

– Tutaj najprawdopodobniej to ze stacji wychodziło... I powinny być tory, a na tych torach... Może jest, może nie ma... Stwierdzili, że są potężne hale.

– **Dobrze, teraz to zostawmy. Okaże się, co jest pod ziemią. Niech się tym zajmą naukowcy. Albo poszukiwacze. Niech Pan opowie naszym czytelnikom, jak się Panu żyje? Czym się Pan zajmuje?**

– Jestem stolarzem, pracuję u kogoś... Mój wyuczony zawód to ślusarz, ale zaraz po szkole i po wojsku poszedłem do stolarni. Najpierw w innym zakładzie, a teraz pracuję w porządnej prawdziwej stolarni. Produkuję meble. Żona pracuje jako sprzedawczyni w sklepie, mamy trójkę dorosłych dzieci, dwóch synów i córkę. Najstarszy syn został z nami i rozbudowuje część domu, z myślą o własnej rodzinie.

– **Życie więc skromnie, normalnie, ale czego się spodziewacie, gdyby tam naprawdę coś się udało znaleźć?**

– Czego się spodziewam? Przypuszczam, że nic nie będę miał z tego, bo to jest pod ziemią. Jeżeli zaczną kopać i zrobią mi dziurę w ziemi, będę to musiał sprzedać albo wydzierżawić. Na razie żadnych planów nie robię, na sukcesy za bardzo nie liczę. Mam moje ustabilizowane życie, jakoś nie najgorzej się wiedzie. Jak będzie, to będzie. Chociaż zaszo-



kowało mnie to, że to akurat u mnie...

– **Mam propozycję, żebyśmy się umówili na następną rozmowę, ale nie wtedy, jak coś odkryją – bo wtedy pewnie będzie Pan bardzo zajęty. Ale umówmy się na sztywny termin, np. za rok.**

– Proszę bardzo! Chyba że faktycznie będę wtedy bardzo bogaty. Ale i tak się stąd nie ruszę. Pewnie, że marzenia są, ale tu jest moje miejsce.

Wychodzimy zobaczyć działkę, pod którą znajdują się kolejne hale kompleksu Rise, na drodze mijamy postawnego mężczyznę w zielonym kombinezonie, kolejnych dwóch przy samochodach.

– To chyba ten człowiek, co znalazł tą halę – mówi Pan Andrzej.

– **To jak to, nie znać się? Nikt do Pana nie przyszedł? Nie rozmawiał z Panem?**

– Nie, nikt z tych poszukiwaczy z nami nie rozmawia, moje pole graniczy przecież z polami sąsiadów, nikt nas nie pytał, czy można, chociaż to tylko łąki i ugory. Potem jak już zgłosili, to przyszedł pan wójt i pytał, co ja na to, a ja myślę, że jak by rzeczywiście coś odkryli, to przecież dobrze dla naszej gminy, bo więcej turystów będzie. No i się zgodziłem.

Po drodze oglądamy budynek warsztatu kolejowego, strome zbocze tuż za nim, sugeruje jak łatwo byłoby wybudować w nim sztolnie, czy tunel... oryginalne latarnie z lat II wojny pokazują położenie bocznicy. Pytam jeszcze pana Andrzeja o to, jakie są reakcje sąsiadów na sensację o złotym pociągu.

– Jest trochę, żartów, ale chyba też trochę zazdrości, bo wie pan... Ja sam jestem tym wszystkim trochę podekscytowany. Ale staram się żyć normalnie, chociaż ciekawi mnie, co tam naprawdę jest.

Mijamy budynek dawnego dworca, obok kilku mężczyzn buduje altankę, witamy się z daleka, wszyscy są w dobrych nastrojach, więc nic dziwnego, że w odpowiedzi na pozdrowienie słyszymy: „No jak tam Andrzej, jest pociąg?!”

– Jest, widzieliśmy już komin! - Odpowiada z uśmiechem pan Andrzej.

(RC)



Andrzej Apanasewicz na swojej działce. Pod ziemią prawdopodobnie znajduje się duża hala i prowadzące do niej korytarze.

„Co 10 sekund na świecie umiera człowiek z powodu palenia. Każde działanie zmierzające do zmniejszenia umieralności jest bardzo ważne i godne promowania. W tym projekcie wartościowe jest połączenie badań z profilaktyką” - powiedział prof. Jerzy Kołodziej podczas inauguracji projektu.

Chronię płuca – nie palę!



Realizatorzy i Partnerzy projektu: prof. Jerzy Kołodziej - torakochirurg, Starosta Polkowicki Marek Tramś, Koordynator Projektu Mariola Kośmider, Prezes PCUZ-ZOZ S.A. Beata Michalewska, Burmistrz Polkowic Wiesław Wabik.

27 VIII 2015 został rozpoczęty program profilaktyki zdrowotnej pod nazwą „Zapobieganie chorobie nowotworowej płuc poprzez poprawę dostępności do specjalistycznych badań medycznych oraz wielopoziomowa edukację zdrowotną w powiecie polkowickim”.



Starosta jako jeden z pierwszych wziął udział w programie – należy brać z niego przykład!

Podczas konferencji inaugurującej projekt, w sali konferencyjnej starostwa oprócz profesora Jerzego Kołodzieja, głos zabierali także, Starosta polkowicki Marek Tramś i Mariola Kośmider, dyrektor PCUZ.

Starosta odwołując się do własnych doświadczeń byłego palacza, który 11 lat temu rzucił palenie, zachęcał do korzystania z bezpłatnych badań profilaktycznych. Do tej pory na badania zapisało się ok. 760 osób – program akcji zakłada, że do kwietnia przyszłego roku z badań skorzysta 5050 osób, a działaniami edukacyjnymi objętych zostanie 29000 osób.

Za realizację programu odpowiada Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych. W tym celu utworzono Centrum Zdrowia Płuc, oferujące konsultacje lekarzy specjalistów oraz kompleksowe badania w pracowniach diagnostycznych, w zależności od etapu m.in.: badania podstawowe, markery nowotworowe, tomografia komputerowa, czy też bronchoskopia. Badania są bezpłatne i nie wymagają skierowania od lekarza, jak zapewnia Mariola Kośmider, dyrektor PCUZ.

Całkowita wartość projektu wynosi: 3 007 157 zł. Z tej kwoty 2,5 mln zł jest finansowane z funduszy norweskich, a 500 tys. zł z budżetu państwa.

Projekt ma na celu zmniejszenie zachorowalności i umieralności na raka płuc. Jest skierowany do grup podwyższonego ryzyka, czyli osób powyżej 50 roku życia, które są wieloletnimi palaczami oraz do byłych górników po 45 roku życia. Pozostali mieszkańcy, w tym młodzież szkolna zostaną objęci edukacją i terapią psychologiczną. (oprac. red.)

Powiatowy Piknik Promocji Zdrowia

Starosta Polkowicki i Burmistrz Polkowic ZAPRASZAJĄ NA RODZINNY PIKNIK PROMOCJI ZDROWIA Z KONCERTEM DLA MŁODZIEŻY organizowany przez Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych – ZOZ S.A. 26 września 2015 r. godz. 15.00; Centrum Piknikowe w Polkowicach

- mnóstwo atrakcji dla dzieci, młodzieży i dorosłych
- wielki konkurs rodzinny „Dbam o zdrowie – nie palę” z nagrodami
- dmuchany zamek i zjeżdżalnia
- zabawy i pokazy z bańkami XXL
- malowanie twarzy, zaplatanie warkoczyków
- modelowanie balonów w różne formy i kształty
- klaun rozbawiający najmłodszych uczestników Pikniku
- zabawy, konkurencje, gry z animatorami
- warsztaty tańca współczesnego
- pokaz zajęć gimnastyki tai-chi z udziałem publiczności
- warsztaty zumbi, gry zręcznościowe, konkurencje sportowe
- blok porad medycznych (lekarze, pielęgniarki, rehabilitanci, psychologzy, dietetyk)
- zapisy do projektu Chronię płuca przed rakiem

GWIAZDA WIECZORU
Juan Carlos Cano z zespołem Enclose
Zwycięzca telewizyjnego programu „The Voice of Poland”

PIKNIKOWY AUTOKAR - JEDEN KURS!

(wyjazd: Chocianów, ul. Kolejowa - g. 14.30; Radwanice k.banku - g. 14.30; Grębocice przy szkole - g. 14.20; Przemków, ul. Szprotawska k.parku - g. 14.15; Gaworzyce przy Urzędzie Gminy - g. 14.15)
POWRÓT godz. 20.00

Chronię Płuca Nie Palę!

Projekt „Zapobieganie chorobie nowotworowej płuc poprzez poprawę dostępności do specjalistycznych badań medycznych oraz wielopoziomową edukację zdrowotną w powiecie polkowickim” finansowany ze środków funduszy norweskich oraz budżetu państwa



Prezes KGHM Cuprum Monika Hardygóra podziwia możliwości maszyny, prezentowanej w miniataturze.

Fot. Mirka Bożyńska



Polkowicki Zanam chwalił się koparko-ładownicą, zdolną przenieść 9 ton materiału.



Organizatorzy zadbali o to, by uczestnikom kongresu nie zabrakło też rozrywki. Podczas górniczej biesiady kilku nowicjuszy zaproszono do skoku przez skórę, goście mogli też zobaczyć, jak dawniej bito monety lub zagrać w górniczego golfa. Przy akompaniamencie zespołu i przyśpiewkach rozegrano też kilka nietypowych konkursów...

KGHM po raz trzeci zaprosił fachowców górnictwa rud miedzi z całego świata.

Debaty, lasery i kotwiarki

Na tegorocznym Międzynarodowym Kongresie Górnictwa Rud Miedzi gościło ponad 400 osób. Do Lubina przyjechali specjaliści i menedżerowie m.in. z USA, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Szwecji, Chile, Rumunii i Ukrainy, największą grupę stanowili oczywiście polscy inżynierowie i naukowcy. W ciągu trzech dni zwiedzili oddziały Polskiej Miedzi, oglądali najnowsze maszyny i urządzenia górnicze, ale przede wszystkim – w trakcie sesji plenarnych i tematycznych – rozmawiali o szansach i wyzwaniach górniczej branży.

Wstępem do dyskusji, nawiązującym do głównego tematu kongresu, było otwierające wystąpienie prezesa KGHM Herberta Wirtha, zatytułowane „KGHM – kopalnia innowacyjnych rozwiązań motorem polskiej gospodarki”. Szef miedzianego koncernu mówił o strategii koncernu na najbliższe pięć lat, podkreślając kilkakrotnie rolę, jaką w rozwoju KGHM będą miały nie tylko najnowocześniejsze technologie, ale i sposób zarządzania. Na innowacje – jak usłyszeliśmy – będą „skazane” wszystkie obszary funkcjonowania Polskiej Miedzi.

– Mamy już nowoczesny ciąg technologiczny, przyszłością jest inteligentna produkcja – powiedział Herbert Wirth. W jego opinii na globalnej firmie spoczywa również odpowiedzialność za jej otoczenie: za małe i średnie przedsiębiorstwa kooperujące, za zarządzanie środkami publicznymi, za pracowników i za rozwój nauki.

– Powstanie Globalnego Centrum Wiedzy z siedzibą



we Wrocławiu będzie jednym z naszych strategicznych celów biznesowych – oznajmił prezes. Przykładem innowacyjnego połączenia przemysłu i nauki mogą być plany rozwoju w obszarze energetycznym firmy:

– Musimy zrobić coś, co będzie oparte na wiedzy polskich uczonych – zauważył Herbert Wirth wspominając o produkcji „zielonej miedzi”, opartej na energii odnawialnej. – Chcemy wejść w rozwój fotowoltaiki

cienkowarstwowej z dużym komponentem metali.

Szef Polskiej Miedzi, oprócz wystąpienia na otwarcie, był również współautorem kilku innych referatów, przedstawionych podczas kongresu. Uczestnicy spotkania mieli okazję wysłuchać i obejrzeć w sumie ponad 70 specjalistycznych prezentacji.

Niektóre nawiązywały do eksponatów prezentowanych na wystawie towarzyszącej kongresowi.



– To między innymi najnowocześniejsze typowe urządzenia górnicze, jak ładowarka łyżkowa czy obrywak, ale też urządzenia, związane z telekomunikacją, monitoringiem, skanowaniem i transmisją da-

nych – wyjaśniał komisarz wystawy Andrzej Kowal. – Innowacyjne rozwiązania dotyczą zwiększenia bezpieczeństwa pracy pod ziemią, zwłaszcza na dużych głębokościach.

Mirosława Bożyńska

Tłumnie na wystawie

Na wystawie, towarzyszącej kongresowi swoją najnowszą myśl i projekty zaprezentowały 32 firmy. Wśród eksponatów można było zobaczyć zarówno olbrzymie maszyny, jak i niewielkie urządzenia, np. służące do skanowania skał.



W konkursie „Innowacyjny Produkt 2015”, do którego czterech wystawców zgłosiło 10 projektów, złoty medal zdobyła samojedna wiertnica zaprezentowana przez spółkę Mine Master. Za najlepsze stoisko wystawowe uznano ekspozycję Atlas Copco Polska.



Mikroskop optyczny i mikroskop skaningowy. Jak wyjaśniała Katarzyna Raczyńska z Centrum Badań Jakości, stosując dzięki tym urządzeniom metodę analiz mineralogiczno-petrograficznych możemy dowiedzieć się, jaki jest udział poszczególnych pierwiastków w rudzie miedzi i produktach jej przerobu.

Z kalendarza polkowickich rad osiedlowych.

Działania na zdrowie

Pożegnanie lata, zgodnie z planami, mieszkańcy Polkowic spędzili piknikowo. Rozrywce na wolnym powietrzu w towarzystwie sąsiadów sprzyjała też wciąż słoneczna pogoda.



Fot. Archiwum RO Polkowice Dolne

Przepeptywanie młodych mieszkańców os. Polkowice Dolne.

Po wakacyjnej labie rady osiedlowe wyszły do swoich mieszkańców z ofertą jeszcze bardziej służącą poprawie zdrowia: uczestnictwie w programie, którego głównym celem jest zapobieganie chorobom.

Projekt o nazwie "Profilaktyka na Osiedlu i w Sołectwie - Zdrowy mężczyzna po 50-tce" ruszył pod koniec września. Pierwsza grupa panów już poddała się badaniu w kierunku poziomu PSA (antygen gruczołu krokowego), 70 osób w ostatni weekend miesiąca przejdzie badania lekarskie, urologiczne i USG gruczołu krokowego, w działania te włączają się również mieszkańcy wsi Sobin.

- Cieszy fakt, że rady osiedlowe mają świadomość edukacyjną i realizują lub będą realizować działania profilak-

tyczne – powiedziała nam Mariola Kośmider z Polkowickiego Centrum Usług Zdrowotnych. Ośrodek jest wykonawcą prozdrowotnych usług, zleconych przez rady. – Jest to tym bardziej ważne, że rak gruczołu krokowego, czyli prostaty, to trzecia w kolejności przyczyna umieralności w powiecie polkowickim.

Jesień w kalendarzu polkowickich osiedli to również czas na turnieje sportowe, które można rozgrywać pod dachem. 3 października rozpoczyna się druga edycja Mistrzostw Polkowic Gry w Bowling. Tego dnia odbędzie się też pierwsze spotkanie eliminacyjne uczestników, a kolejne zaplanowano w każdą następną sobotę. Finalistów mistrzostw poznamy w połowie listopada.

(mb)



Fot. Archiwum RO Dąbrowskiego

Harcerze na pikniku os. Dąbrowskiego występowały i pomagały organizatorom.



Rysunki z kolorowego piasku były przebojem tegorocznych festynów.



Fot. Archiwum RO Krupińskiego

Piknik os. Krupińskiego. W oczekiwaniu na kolejne atrakcje...



Fot. Archiwum RO Dąbrowskiego

Mieszkańcy osiedla Dąbrowskiego uczyli się tańczyć salsę.



Fot. Archiwum RO Hubala

Panny Hubalanki?

reklama

Do Aquaparku na basen, siłownię, fitness i do sauny. Podczas jednej wizyty.

AQUAPARK
Polkowice
regionalne Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjne S.A.



Nowa siłownia, której otwarcie nastąpi już w październiku 2015, dopełni różnorodną i bogatą ofertę polkowickiego parku wodnego.

lenie czasu przebywających tam osób. W siłowni znajdzie się także sprzęt multimedialny, w skład którego wchodzi nagłośnienie oraz dwa ekrany telewizyjne. Całe pomieszczenie jest oczywiście w pełni klimatyzowane. Wdrażana właśnie idea stworzenia miejsca, w którym swój wolny czas mogliby spędzać entuzjaści zdrowego i aktywnego trybu życia. To jednak znacznie bardziej ambitny projekt.

Nowa siłownia została zbudowana niemal od podstaw. Specjalnie wydzieloną i zaadaptowaną przestrzeń wyposażono w sprzęt najwyższej jakości. Ciekawym rozwiązaniem jakie zastosowano projektując pomieszczenie siłowni, jest możliwość obserwacji hali basenowej przez wszystkich ćwiczących. Nie jest to jednak jedyny element mający na celu umi-

Wrz z oddaniem nowej siłowni do użytku Aquapark chce bowiem zaoferować wszystkim Klientom możliwość rekreacji „kompletnej”, tzn. takiej, która nie będzie ograniczać się do jednej usługi. Rekreacja kompletna pozwala na skorzystanie z siłowni, basenu, sauny czy zajęć fitness podczas jednej wizyty i za pomocą jednego karnetu. W skrócie ma być wygodniej

i bardziej komfortowo. Będzie to możliwe również dzięki niedawnej modernizacji elektronicznego systemu obsługi Klienta, w ramach którego m.in. przy kasach oraz na hali basenowej zamontowano nowoczesne bramki, kompatybilne z transponderami na rękę wydawanymi przy kasach. Ponadto polkowicki Aquapark od 21 września do końca października stawia przed swoimi Gośćmi dobrą możliwość przekonania się o korzyściach, jakie daje taka synergia poszczególnych usług. Chodzi o niezwykle atrakcyjną promocję cenową na nowo wprowadzone karnety łączone. Jej szczegółów można zasięgnąć pod numerem tel. 76 746 27 51 oraz na stronie internetowej www.aquapark.com.pl.

Sprzęt, w który wyposażona jest nowa siłownia, powinien spełnić oczekiwania nawet najbardziej wymagających Gości.

Z okazji otwarcia nowej siłowni, Aquapark Polkowice - Regionalne Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjne S.A., przygotował dla swoich Klientów **DOSKONAŁĄ PROMOCJĘ OBOWIAZUJĄCĄ PRZY ZAKUPIE KARNETÓW ŁĄCZONYCH:**

» SIŁOWNIA + BASEN - Karnet Open	99 zł
» SIŁOWNIA + BASEN + SAUNA - Karnet Open	119 zł
» SIŁOWNIA + BASEN + SAUNA + FITNESS - Karnet Open	149 zł

Oferta promocyjna obowiązuje w terminie
21.09.2015 r. - 31.10.2015 r.

TAKIEJ PROMOCJI NIE MOŻNA PRZEGAPIĆ!

ZIKO APTEKA

PIERWSZA LOKALIZACJA
W POLKOWICACH

ul. Targowa

Obok Poczty, naprzeciw Targowiska

pon.- pt.: 8:00-20:00

sobota: 8:00-14:00

www.e-ZikoApteka.pl

XVI Dolnośląskie Święto Miodu i Wina w Przemkowie

26-27 września 2015



27 Września - Niedziela



26 Września - Sobota

- 10.00 XII Spotkania Osób Niepełnosprawnych przy Szkole Podstawowej Nr 1 w Przemkowie
- 10.00 II Rajd Rowerowy po Wrzosowej Krainie o puchar Proboszcza parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Przemkowie
- 12.00 XIII Ogólnopolski Bieg po Miód – po ulicach Przemkowa z udziałem osób niepełnosprawnych, pod patronatem Jerzego Górskiego – mistrza świata w podwójnym triathlonie
- 15.00 PARADA MOTOCYKLI w ramach VI Spotkania Motocyklistów – Bractwo Motocyklowe Przemków

ESTRADA W PARKU MIEJSKIM

- 16.00 Zespół ludowy Przemkowiarki
- 16.30 Zespół wokalny-taneczny MOZAIKA
- 17.30 Koncert Przemkowskiej Orkiestry Dętej
- 18.30 Zespół Efekt Synergii
- 19.30 Zespół Sekcja
- 20.30 – 21.30 Przerwa techniczna
- 21.30 Zespół B.O.K.

- 9.00 Msza Święta ekumeniczna w kościele grecko-katolickim pw. św. Kosmy i Damiana w Przemkowie z udziałem: Księża Proboszczów parafii rzymsko-katolickich, prawosławnej, grecko-katolickiej, krajowych duszpasterzy pszczelarzy, pocztów sztandarowych związków i kół pszczelarzy oraz gości honorowych święta
- 11.00 Przemarsz uczestników święta wraz z orkiestrą i pocztami sztandarowymi do Parku Miejskiego
- 15.00 Otwarcie wieży widokowej na terenie użytku ekologicznego „Przemkowskie Bagno”

ESTRADA W PARKU MIEJSKIM

- 11.30 Powitanie gości honorowych i uczestników święta
 - Okolicznościowe przemówienia
 - Podsumowanie konkursu „Wzorowa Pasięka” i „Wzorowe Gospodarstwo Pasieczne” Dolnego Śląska w 2015 roku
 - Ogłoszenie wyników konkursu na najlepszy „Miód Wrzosowy z Borów Dolnośląskich” oraz miody odmianowe oferowane podczas święta
- 13.00 JULIJA handmade with love – pokaz mody
- 13.30 Zespół taneczny CYKADY
- 14.30 Zespół ludowy Marzenie
- 15.30 Łemkowskie Zespoły Pieśni i Tańca Łastiwczata i Łastiwoczka
- 16.30 ZUMBA - pokaz
- 17.00 – 19.00 Przerwa techniczna
- 19.00 Gwiazda wieczoru PIERSI

SPONSORZY I PARTNERZY:

